

W Polsce studenci z Litwy stanowią czwartą, co do wielkości grupę studentów

Ryszard Rotkiewicz,

pl.delfi.lt

piątek, 8 luty 2013 r. 15:22

-
-

Ready, Study, Go Poland

© DELFI (fot. R.Rotkiewicza)

Po raz pierwszy w targach „Studijos 2013“ („Studia 2013”), które są poświęcone studiom, uczestniczą uczelnie z Polski. Przy polskim stoisku informacyjnym można znaleźć informację o dziesięciu uczelniach wyższych w Polsce, które zgłosiły się do uczestnictwa w targach.



„Uczestniczymy w targach „Studijos 2013” po raz pierwszy. Mieliśmy wiele wątpliwości czy jesteśmy w stanie włączyć się do bardzo trudnych targów, targów promujących naukę zagranicą. Ciągłe próbujemy informować uczniów szkół litewskich o tym, że Polska jest krajem „na wyciągnięcie ręki”. Polska jest bardzo otwartym krajem, bardzo dynamicznym, z wieloma możliwościami rozwojowymi. Szczególnie zmobilizowała i zachęciła nas kampania przygotowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP” - powiedziała PL DELFI Małgorzata Kasner, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie.

Litwa jest priorytetowym rynkiem

Instytut Polski w Wilnie wraz z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji przygotował broszurę informacyjną w języku litewskim na temat studiów w Polsce, zawierającą m. in. informację o rodzajach uczelni, wymaganych dokumentach, opłatach za studia, uznawalności dyplomów. W targach uczestniczy dziesięć uczelni z Polski: Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Akademia Morska w Szczecinie, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Collegium Civitas, Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach, Państwowa Wyższa Szkoła im. Prof. Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego.

„Studenci z Litwy stanowią czwartą co do wielkości populację studentów cudzoziemców w Polsce, dokładnie 939 osób z 24 tys. studentów z zagranicy. Z 939 studentów z Litwy 713 jest polskiego pochodzenia, z nich większość wybiera studia licencjackie (536 osób), 171 osób studiuje na studiach magisterskich, 23 jest na studiach doktoranckich. Studenci z Litwy najczęściej wybierają kierunki społeczne, ekonomię, medycynę. Nasze stoisko cieszy się wielką popularnością. Uczniowie litewscy są poważnie nastawieni, zadają konkretne pytania, nie chodzi im tylko o ofertę ogólną. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP w ramach kampanii „Ready, Study, Go! Poland” zaproponowało uczelniom polskim promowanie się na rynkach zagranicznych. Litwa jest jednym z priorytetowych rynków dla nas. W

tym roku udział wzięło dziesięć uczelni, jednak biorąc pod uwagę skalę i rangę tragów litewskich oraz ogromny potencjał litewskich uczniów jestem pewna, że w przyszłym roku przyjdziemy w większym gronie” - powiedziała PL DELFI Izabela Stanisławiszyn, z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP.

Niedozwolone chwyt

W ciągu ostatnich pięciu lat w targach poświęconych studiom wyższym uczestniczyła tylko jedna polska uczelnia wyższa, Uniwersytet w Białymstoku, który posiada filię w Wilnie.

„W związku z niżem demograficznym na Litwie i w Polsce uczelnie są zmuszone do poszukiwania studentów z zagranicy. Uczestniczymy w targach od sześciu lat i po raz pierwszy nie jesteśmy jedyną polską uczelnią uczestniczącą w targach. Z jednej strony cieszy nas, że maturzysta ma większy wybór nauki w języku polskim. Z drugiej strony jest to konkurencja dla nas, chociaż uczelnie przedstawione na targach w tym roku deklarują, że ich oferta jest skierowana przede wszystkim do maturzystów ze szkół litewskich” - tłumaczył PL DELFI prof. Jarosław Wołkonowski, dziekan filii w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku.

Dziekan podkreślił, że ich placówka oświatowa jest gotowa do konkurencji na zdrowych zasadach, a nie jak promowała się Szkoła Agrobiznesu z Łomży, która za wybór ich uczelni, jako bonus, proponowała studentom trzydniową wycieczkę promem do Szwecji.

„Ciekawiłem się tym wyjazdem. Pół dnia studenci spędzają na promie, następnie półtorej dnia chodzą po Szwecji i następnie powrót. Nie popieram takiego wyrzucania środków finansowych wydzielonych przez ministerstwo. Z drugiej strony sam chciałem wstąpić do tej szkoły tylko po to, aby bezpłatnie odwiedzić Szwecję, w której nie byłem” - żartował Wołkonowski.

Dziekan podkreślił, że część studentów zrezygnowała z nauki w tej uczelni i wybrali filię UwB w Wilnie oraz wyraził nadzieję, że inne uczelnie nie będą stosowały „niedozwolonych” chwytów.

Targi potrwać do 9 lutego.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.